

Dzień dobry,

w codziennej pracy policjantów zapewne rzadkością jest, że zwykły obywatel doceni ich pracę, a co dopiero, gdy ten obywatel zostanie ukarany mandatem. Niemniej jednak chciałabym, aby praca dwóch Państwa pracowników tj. sierżant i sierżant (za pomylenie stopnia bardzo przepraszam) została odpowiednio doceniona, a słowa te skierowane do odpowiednich osób, które słowa zamienią choćby w małe czyny.

Dziś, tj. 09.07. w okolicach godziny 11:10 zostałam zatrzymana przez nieoznakowany patrol wydziału drogowego. Po zjechaniu do odpowiedniego do zatrzymania pojazdów samochodów, funkcjonariusz podszedł, przedstawił się pełnym nazwiskiem oraz stopniem i poinformował o przyczynie zatrzymania (jakże mogłoby być inaczej, prędkość). Rozmowa przebiegała w bardzo spokojny sposób, a stres, który zawsze pojawia się w takich momentach z minuty na minutę stawał się mniejszy. Ani przez moment nie dało się odczuć przypisywanego w powszechnej opinii poczucia wyższości mundurowych, zachowali pełen profesjonalizm, a w całej sytuacji, która jak dobrze wiemy, raczej nie kojarzy się zbyt dobrze, zachowali nutkę bardzo wyważonego poczucia humoru. Należy również podkreślić nienaganną postawę funkcjonariuszy, tj. nienaganny mundur, który również świadczy o podejściu do służby.

Kontrole drogowe nie należą raczej do najprzyjemniejszych spotkań, niemniej jednak ta była przeprowadzona w sposób bardzo profesjonalny: pełna kompetencja, nutka poczucia humoru, która pomogła przełknąć gorycz wysokości mandatu i wzajemny szacunek pomiędzy funkcjonariuszami a kierowca - niewątpliwie jest to klucz do swego rodzaju perfekcjonizmu.

Proszę, aby ta wiadomość nie przemknęła gdzieś tam pomiędzy jednym listem a drugim, zapewne częściej zdarza się Państwu otrzymywać te nieprzychylne wiadomości, a Panowie i zasługują na to, aby nazywać ich prawdziwymi policjantami.

Z wyrazami szacunku

Z większą pokorą drogową